

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa J. W.
przeciwko "G." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
o wynagrodzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 kwietnia 2005 r.,
kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w G.
z dnia 12 sierpnia 2004 r., sygn. akt IX Pa .../04,

**odmawia przyjęcia kasacji do rozpoznania i zasądza od powoda
na rzecz pozwanej kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

W kasacji powoda J. W. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. z dnia 12 sierpnia 2004 r. pełnomocnik skarżącego podniósł następujące zarzuty: 1/ naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. – przez niewskazanie, jakie dowody sąd uznał za wiarygodne, a którym odmówił tej cechy, a także przez nieodniesienie się do zarzutów apelacyjnych „w sposób uniemożliwiający kontrolę prawidłowości zarzucanych uchybień”, 2/ naruszenia art. 382 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art.

391 k.p.c. wskutek błędnej i niepełnej oceny materiału dowodowego. Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie kasacji do rozpoznania wskazano istotne zagadnienie prawne, „czy w sytuacji w której osoba nie będąca przedsiębiorcą, na podstawie pełnomocnictwa wykonuje dla przedsiębiorcy czynności związane zarówno z kierowaniem oddziałem przedsiębiorstwa jak i inne czynności nie związane z bieżącym zarządem grupą ludzi, w łączącej strony więzi prawnej dla oceny rodzaju stosunku prawnego należy badać, które z cech charakterystycznych dla danego rodzaju czynności mają charakter przeważający, czy też należy uznać, iż udzielenie pełnomocnictwa – jako czynność jednostronna o charakterze nie obligacyjnym – wyklucza uznanie opartego na nim stosunku prawnego za stosunek pracy”. Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w W. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania „za obie instancje”. W ocenie skarżącego prawidłowa ocena materiału dowodowego powinna prowadzić do ustalenia, że „wykonywał zarówno umowę o pracę – kierując grupą pracowników pozwanego – jak i inną umowę cywilnoprawną – negocjując kontrakty, szukając kontrahentów”, a pieczęta dyrektora-pełnomocnika wyraźnie wskazywała na podwójny charakter tych czynności.

W odpowiedzi na kasację pozwany wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zawiera wyłącznie proceduralne zarzuty kasacyjne, które mogłyby uzasadniać skargę kasacyjną wyłącznie wówczas gdyby były oczywiście zasadne, tj. uzasadniające kasację w stopniu widocznym na pierwszy rzut oka i bez wgłębiania się w szczegóły sprawy. Tymczasem Sąd Okręgowy wskazał na istotne przesłanki ustalenia niepracowniczego charakteru zatrudnienia powoda, który nawet w kasacji twierdził, że stosunek prawny łączący go z pozwanym miał złożoną pracowniczo-cywilnoprawną naturę. Jeżeli zważyć, że Sąd Okręgowy argumentował, że powód nie miał ustalonych godzin pracy ani nie był nikomu podporządkowany, a nawet mógł nie być zainteresowany zawarciem umowy o pracę w spornym okresie, gdyż starał się o przyznanie renty, to ostatecznej

konstatacji tego Sądu, że skoro obie strony nie wyraziły obustronnie woli nawiązania stosunku pracy, to w spornym okresie łączył je niepracowniczy stosunek cywilnoprawny wynikający z udzielonego powodowi pełnomocnictwa - nie można zarzucić naruszenia jakichkolwiek przepisów prawa materialnego, których skarżący nawet nie wymienił wśród podstaw kasacyjnych, ograniczając się do subiektywnie stawianych proceduralnych zarzutów kasacyjnych. Powyższe oznaczało, że wbrew twierdzeniom kasacji Sąd Okręgowy zbadał, które cechy miały charakter przeważający (dominujący) w łączącym strony stosunku prawnym, opowiadając się za stosunkiem cywilnoprawnym. W tej sytuacji postawione w kasacji zagadnienie prawne, które rozmiękało się z ustaleniami i oceną prawną Sądu drugiej instancji nie mogło być przedmiotem abstrakcyjnego rozstrzygnięcia po myśli skarżącego, jakoby z samego faktu udzielenia pełnomocnictwa do prowadzenia przedsiębiorstwa wynikało jego prowadzenie w ramach stosunku pracy, skoro przeważająca była cywilnoprawna charakterystyka i natura zobowiązania stron.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.